

Więckowska, Elżbieta

Archiwalia dotyczące zwalczania chorób zakaźnych w okresie 1919-1924 w zasobie Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Medycyna Nowożytna 4/1 - 2, 197-202

1997

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Z ARCHIWÓW I BIBLIOTEK

Elżbieta Więckowska

Wrocław

Archiwalia dotyczące zwalczania chorób zakaźnych w okresie 1919–1924 w zasobie Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Badacz pracujący nad problemami zdrowotności w II Rzeczypospolitej, nad opieką zdrowotną, infrastrukturą sanitarną, epidemiologią itp., pierwsze kroki kieruje z reguły do Archiwum Akt Nowych, żeby zapoznać się z archiwiami instytucji zajmującej się tą problematyką. Archiwalia Ministerstwa Zdrowia Publicznego przechowywane w zasobie tego archiwum spłonęły niemal całkowicie podczas ostatniej wojny. Zniszczone zostały dokumenty ilustrujące działalność wydziału chorób zakaźnych przy III Departamencie Epidemiologicznym, zajmującym się zwalczaniem chorób zakaźnych, szczególnie ostrych, wydziału techniki sanitarnej i innych. Wraz z zespołem akt Ministerstwa Zdrowia Publicznego przechowywano akta Naczelnego Nadzwyczajnego

Komisariatu do walki z epidemiami z lat 1920–1924, w liczbie przeszło 900 teczek, zawierających w przeważającej mierze wykazy chorych leczonych w szpitalach epidemicznych. Akta te w 1944 r. spłonęły całkowicie.

W 1920 r. powołano przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej Urząd Emigracyjny, który zajmował się emigracją, reemigracją, repatriacją i wychodźstwem. W listopadzie 1920 r. do urzędu wcielono Państwowy Urząd do sprawy powrotu Jeńców, Uchodźców i Robotników (dalej JUR). Zadaniem JUR było sprowadzanie do miejsc zamieszkania jeńców, uchodźców i robotników polskich, organizowanie dla takich samych grup ludzi obcych narodowości transportu przez ziemie polskie do punktów granicznych, zapewnienia wyżywienia podczas transportu i opieki sanitarnej. Urzędy te współpracowały z Ministerstwem Zdrowia. Akta Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej spłonęły niemal w 95 procentach. Wraz z nimi spaliły się całkowicie akta Komitetu Międzyministerialnej Opieki nad Reemigrantami z Niemiec z lat 1918–1923; Delegacji Rzeczypospolitej Polskiej do Spraw Repatriacji z Rosji z okresu 1918–1923; akta inspektora emigracyjnego przy Urzędzie Emigracyjnym; akta etapów i ekspozytur Urzędu Emigracyjnego oraz punktów sanitarnych i pociągów sanitarnych.

Ocalałe akta Ministerstwa Zdrowia Publicznego i Ministerstwa Opieki Społecznej w 1961 r. scalono, tworząc zespół oznaczony – 15 \ I Ministerstwo Opieki Społecznej, dalej MOS. Liczy 1650 jednostek inwentarzowych i ma zaledwie 12 mb.¹

W zespole tym odnaleziono bardzo cenne dokumenty informujące o zwalczaniu chorób zakaźnych. W teczce 15 \ I 90 znajdują się dwa numery Dziennika Urzędowego wydawanego przez Naczelną Nadzwyczajną Komisariat do spraw walki z epidemiami, a mianowicie nr 12 i nr 16 z 1921 r. oraz cztery niezwykle cenne dokumenty dotyczące działalności etapów repatriacyjnych w Baranowiczach i w Równem.

Dr Gustaw Sztolcman, kierownik Naczelnej Komisariatu do spraw walki z epidemiami w Warszawie w piśmie z 9 listopada 1921 r. (dokument nr 3) skierowanym do naczelnego Nadzwyczajnego Komisarza do walki z epidemiami, przedstawił w pięciu punktach postulaty dotyczące usprawnienia prawidłowego funkcjonowania etapów repatriacyjnych w Baranowiczach i w Równem oraz określił trudności, z którymi borykało się kierownictwo etapów.

¹ Zob. E. Wiećkowska: *Archiwalia dotyczące służby zdrowia w II Rzeczypospolitej w zasobach Archiwum Akt Nowych w Warszawie*, „Przegląd Lekarski” 1994, t. 51, nr 11, s. 501.

Pismo z 29 listopada 1921 r. (dokument nr 4) zawiera sprawozdanie dla Komisji Sejmowej Zdrowia. Sztolcman sygnalizował w nim bardzo zły stan zdrowia ludności kresowej, pogarszany napływem dużej liczby repatriantów przybywających z Rosji i przywlekających choroby zakaźne, przede wszystkim tyfus plamisty. Przytoczył prognozowaną tygodniową liczbę repatriantów, którą określił na 4000 ludzi. Dla takiej liczby przygotowano odpowiednie zaplecze sanitarne, a mianowicie szpital w Baranowiczach na 300 łóżek i szpital w Równem na 200 łóżek, łaźnię w Baranowiczach na 1500 osób dziennie i drugą w Równem na 1000 osób, dwie kamery cyjankalowe do dezynfekcji kożuchów, ubrań, futer, dywanów, itp. w Baranowiczach, izby dla przeprowadzenia szczepień ochronnych oraz pomieszczenia pomocnicze. Wymienione wyżej urządzenia prowadzone były przez Naczelną Nadzwyczajny Komisariat do walki z epidemiami, który sprawował nadzór sanitarny nad akcją repatriacyjną. Ogromny napływ repatriantów latem 1921 r. spowodował, że etapy w Baranowiczach i w Równem nie mogły podolać obsłudze wszystkich przyjeżdżających. Sytuacja pogorszyła się jeszcze bardziej z nastaniem słoty i zimna, gdyż wyłączono z użytku namioty. Ludzie przyjeżdżający z Rosji byli w złej kondycji zdrowotnej, często wygłodzeni, chorzy, zdarzały się trupy w transportach dojeżdżających do etapów. Wszystkie urządzenia etapowe były przepełnione ponad miarę, szpitale musiały przyjąć podwójną liczbę chorych, łaźnie nie były w stanie zapewnić nawet jednokrotnej kąpieli każdemu przybywającemu, co sprzyjało przenoszeniu tyfusu plamistego w głąb kraju. Etapy nie stanowiły zatem bariery dla roznoszenia chorób zakaźnych po terenie całej Rzeczypospolitej.

Pismo z 16 stycznia 1922 r. (dokument nr 5) Sztolcman kierował do ministra zdrowia publicznego i Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarza do walki z epidemiami w Warszawie. Autor apelował w nim ponownie o ograniczenie lub nawet czasowe przerwanie akcji repatriacyjnej, ponieważ ogniska tyfusu plamistego zaczęły pojawiać się na ziemiach Polski centralnej, a nawet w zachodniej jej części. Podawał przykłady lokowania się repatriantów, napływających do Polski w ogromnej masie, w okopach pozostałych po wojnie 1920 r., w ruinach spalonej wsi Smorgonie, cierpiących głód, nędzę i umierających z powodu chorób zakaźnych. Repatrianci osiedlający się na własną rękę po miasteczkach i wsiach rozwlekali ogniska zakażeń ostrych chorób zakaźnych. Naczelną Nadzwyczajny Komisariat do walki z epidemiami nie był w stanie skutecznie przeciwstawić się zagrożeniu epidemiologicznemu kraju. Podwojenie liczby łóżek w szpitalach

w Baranowiczach i w Równem nie rozwiązało problemu hospitalizowania chorych na ostre choroby zakaźne repatriantów.

W ramach profilaktyki epidemiologicznej, wprowadzanej na etapach repatriacyjnych, Sztolcman postulował: przestrzeganie bardzo ścisłego i dokładnego podziału na tzw. stronę czystą i brudną; obowiązku dwukrotnej kąpieli każdego przybywającego, uważał bowiem, że kąpiele i odswadzanie były bardzo skutecznym środkiem przy zwalczaniu tyfusu plamistego; dokładnej dezynfekcji bielizny i ubrania repatriantów z wykorzystaniem komór cyjankalowych, których było za mało w stosunku do potrzeb; zorganizowanie dostatecznej liczby łóżek w szpitalach; wprowadzenie 21 dniowej kwarantanny w przypadku zachorowania na tyfus plamisty, a w razie konieczności jej skrócenia, nie krótszej niż 14 dni; obowiązek okresowego oczyszczania i dezynsekcji baraków, przestrzeganie czystości na terenach przynależnych do etapów; czyszczenia i okresowego odkażania dróg, torów, wagonów i ustępów.

Sprawozdanie dla Rady Ministrów z 30 stycznia 1922 r. (dokument nr 6) informowało o liczbie 119 szpitali epidemicznych z 7455 łózkami, będących w gestii Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarjatu do walki z epidemiami. Były one rozmieszczone w Warszawie i na terenach podległych Ekspozyturom: Lwowskiej, Krakowskiej, Grodzieńskiej, Kowelskiej i Wileńskiej. Jemu podlegały również trzy szpitale w obozach dla internowanych w: Tucholi (300 łóżek), Strzałkowie (400 łóżek) i Kaliszu (300 łóżek). Dla repatriantów przeznaczone były szpitale w: Baranowiczach (600 łóżek), Równem (450 łóżek), Białymstoku (500 łóżek), Dorohusku (250) i Nowoświęcianach (60 łóżek). Zostały wymienione łaźnie, znajdujące się na punktach przejściowych dla repatriantów i podano ich dzienną przepustowość, mianowicie w Baranowiczach działały trzy łaźnie: na 1200 osób, na 1000 i na 500 – w sumie mogły obsłużyć 2700 ludzi dziennie; w Białymstoku działała łaźnia przy etapie Urzędu Emigracyjnego na 1200 osób; w Równem – na 1000 ludzi; w Dorohusku pracowała dobrze wyposażona łaźnia na 2000 osób, a w Nowoświęcianach – na 500 osob. Łaźni było jednak za mało, gdyż napływ repatriantów był duży i okresami żywiołowy, np. przez Baranowicze przeszło od lipca do listopada 1921 r. 271471 osób, czyli średnio miesięcznie granicę przekraczały 54294 osoby. Przez Równe w ciągu 5 miesięcy przeszło 57994 reemigrantów, czyli średnio miesięcznie po 11600 osób. W okresie tym przez Baranowicze przechodziło, zamiast planowanych 7500 ludzi miesięcznie, po 65894 osoby. W stosunku do liczby miejsc w szpitalach prawie 9 razy więcej repatriantów korzystało z etapów. W powodu wyniszczenia

i wygłodzenia repatrianci przybywali do Polski w złej formie fizycznej, często chorzy, wynędzniali i należało zatrzymywać ich w szpitalach, w których było zbyt mało łóżek w stosunku do potrzeb. Zdarzało się, że połowa ludzi znajdujących się w transporcie była chora. Ludzi tych z powodu braku miejsc w szpitalach, pozostawiano w barakach razem ze zdrowymi. Szpitale etapowe bywały okresowo bardzo przepełnione, np. w październiku 1921 r. w szpitalach w Baranowiczach leczyło się 804 ludzi, z których zmarło 129 osób, a poza szpitalem – w barakach zmarły 368 osoby; w listopadzie w szpitalach przebywały 1678 osoby i z nich zmarły – 355, natomiast poza szpitalem zanotowano 1131 zgonów. Przyczyn dużej śmiertelności wśród repatriantów można upatrywać między innymi w nieprzestrzeganiu przez Rosję 31 paragrafu Traktatu Ryskiego i przywożeniu do Polski ludzi chorych i zakażonych. Repatrianci z kolei chcieli jak najszybciej znaleźć się w Polsce, obawiając się, aby znów, jak w ubiegłych latach, podczas wojny, nie zamknięto granicy, uniemożliwiając im powrót do ojczyzny.

W sprawozdaniu dr Sztolcman wyraził swoją opinię odnośnie złego funkcjonowania etapów emigracyjnych. Uważał, że brak wyraźnego rozdziału kompetencji między Urzędem Emigracyjnym a Naczelnym Komisariatem do Walki z epidemiami miał zasadniczy wpływ na pracę obu instytucji.

Przedstawione powyżej dokumenty zostały opublikowane w pracy Hanny Odrowąż-Szukiewicz². Są jedynymi publikowanymi dotychczas dokumentami dotyczącymi zwalczania chorób zakaźnych wśród repatriantów i informujących o pracy Naczelnego Nadzwyczajnego Komisariatu do walki z epidemiami.

Wśród pozostałych dokumentów w teczce 90 przechowywane są między innymi pojedyncze blankiety kart zgonów osób zmarłych na stacjach kolejowych położonych na trasach transportów repatriantów. Bardzo przydatne przy analizowaniu form zwalczania chorób zakaźnych okazały się dokumenty odnalezione w teczkach: MOS 15 \ I: 477 Statystyka lekarzy (1918–1927); 512 Finansowanie służby zdrowia; 518 Występowanie chorób społecznych i zakaźnych w Polsce. Tabele statystyczne (1919–1929). Na kartach 31–66 zestawiono zachorowania na tyfus plamisty w okresie 1919–1921 na terenie całej Polski. Siedemnaście tablic i wykresów zachorowań zostały sporządzone przez Aime Gautheira, wojskowego przedstawiciela Francji, członka Komisji Epidemiologicznej na Polskę Ligi Narodów i Luisa Armanda dy-

² H. Odrowąż-Szukiewicz: *Świadkowie wydarzeń 1918-1922. Archiwalia mogił żołnierzy na Powązkach Wojskowych*. Warszawa 1990. Dokumenty.

rektora służby zdrowia Francuskiej Misji Militarnej w Polsce; 519 Walka z chorobami społecznymi i zakaźnymi w Polsce (plakaty, odezwy) – odnaleziono między innymi odezwę z 28 lutego 1920 r. wydaną przez Naczelną Nadzwyczajną Komisariat do walki z epidemiami, podpisaną przez E. Godlewskiego, w sprawie przeciwdziałania rozszerzaniu się tyfusu plamistego przez ruch kolejowy (karta 1) i ulotkę „Strzeż się czerwoni” (karta 36); są to nieliczne odnalezione dokumenty, mówiące o propagowaniu oświaty zdrowotnej przez Naczelną Nadzwyczajną Komisariat; 520 Walka z chorobami społecznymi i zakaźnymi w Polsce. Wycinki prasowe 1923 r.; 544 Otwarcie Państwowej Szkoły Higieny w Warszawie (1926 r.); 636 Działalność Warszawskiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego. Sprawozdania 1924–1925, 1927, a także MOS 15 \ I Departament Służby Zdrowia Wydział Walki z epidemiami i chorobami społecznymi; 829 Projekt konwencji sanitarnej między Polską i Finlandią 1923–1924; 830 Umowa sanitarna polsko-niemiecka dotycząca wzajemnego komunikowania o pojawieniu się chorób zakaźnych w powiatach granicznych 1922–1924; 831 Wykonanie umowy przedstawionej w dokumentach z teczki 830; 910 Wykonanie dezynfekcji i dezynsekcji w Polsce 1921 r.; 950 Szczepienia zapobiegawcze przeciwko chorobom zakaźnym i wścieklicznie 1922 r.; 1030–1032 Zachorowania i zgony na dur plamisty. Zestawienia w układzie alfabetycznym według województw (1925) oraz Dopyły MOS 15 \ I 1093 Zwolnienia internowanych 1923 r.

Odnaleziono dwa numery Dziennika Urzędowego wydawanego przez Naczelną Nadzwyczajną Komisariat do walki z epidemiami, spowodowały rozpoczęcie poszukiwań celem jego skompletowania. Poszukiwania uwieńczone zostały sukcesem³. Treści w nich zawarte dotyczące organizacji, działania, wyposażenia, ruchu osobowego Naczelnego Nadzwyczajnego Komisariatu są niezmiernie cenne przy analizie pracy tej instytucji, zwalczającej epidemie chorób zakaźnych.

³ Odnaleziono w archiwach Poznania, Krakowa i Lublina niemal kompletne roczniki 1920 i 1921, a w Bibliotece Narodowej niemal cały rocznik 1922. Mimo przeprowadzonych poszukiwań nie natrafiono na żaden numer *Dziennika* wydany w 1923 r., prawdopodobnie *Dziennik* przestał ukazywać się.